

Sygn. akt: I C 1056/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Prutis
Protokolant:	Agnieszka Konczerewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2016 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa D. O.

przeciwko L. P.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powoda Powiatowego Rzecznika Konsumentów w B.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego L. P. na rzecz powoda D. O. kwotę 1920 zł (jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia złotych) wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 8% w stosunku rocznym liczonymi od dnia 31 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz w wysokości równej sumie stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim kwotę 286,08 tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie.

Krzysztof Prutis

Sygn. akt I C 1056/15

UZASADNIENIE

Powód D. O. pozwem skierowanym przeciwko L. P. wniósł o zasądzenie kwoty 1920 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 08.06.2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że zakupił u pozwanego drzwi wejściowe za podaną kwotę. Drzwi uległy uszkodzeniu, mimo złożonej reklamacji nie zostały naprawione ani wymienione, nie otrzymał też zwrotu gotówki.

Pozwany L. P. wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że z wstępnej analizy zdjęć (powoda z 30.03.2015 roku) uszkodzonych drzwi wynikało, iż uszkodzenie powstało na skutek nieprawidłowego użytkowania. Powód nie zgodził się na odpłatną naprawę. Dodatkowo podnosił, że pisemne zgłoszenie zawierające żądanie usunięcia wady, wymiany drzwi na nowe lub zwrotu gotówki otrzymał dopiero w czerwcu 2015 roku. Nadto powód nie odstąpił od umowy i nie może żądać zwrotu gotówki.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów w B. przystąpił do postępowania po stronie powoda w charakterze interwenienta ubocznego.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

W sprawie bezsporne było, że D. O. zawarł w dniu 02.09.2014 roku umowę na usługę budowlano - montażową w L. P., jej przedmiotem był między innymi zakup i montaż drzwi wejściowych do domu (k. 4). Montaż drzwi został wykonany i w dniu 03.10.2014 roku podpisany został protokół odbioru końcowego. Montaż nie obejmował instalacji odbojnika. W marcu 2015 roku powód spostrzegł pęknięcie w drzwiach przy zawiasach, w dniu 30 marca 2015 roku zgłosił sprzedawcy reklamację telefonicznie, na jego żądanie, tego samego dnia przesłał w drodze e-mailowej zdjęcia uszkodzonych drzwi (k. 8). Pozwany wstępnie uznał, że uszkodzenie powstało wskutek niewłaściwego użytkowania drzwi. Celem dalszej analizy zdjęcia zostały wysłane do producenta (...), producent reklamację odrzucił uznając, że drzwi nie były prawidłowo użytkowane - pismo z 21.05.2015 roku (k. 9). W dniu 05.06.2015 roku D. O. wystąpił pisemnie do sprzedawcy z żądaniem usunięcia wady, wymiany drzwi na nowe lub zwrotu gotówki (k. 11). Pozwany uznając, że drzwi uległy uszkodzeniu na skutek niewłaściwego użytkowania reklamacji nie uwzględnił. Uszkodzone drzwi nadal zamontowane są u powoda.

W dacie zawarcia przez strony umowy i wykonania zobowiązania obowiązywała ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U.2002.141.1176), zwana dalej ustawą.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania. Według art. 8 ust. 1 ustawy jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia. Z kolei art. 9 ust. 1 ustawy stanowi, iż kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie zawiadomienia przed jego upływem. Zgodnie z art. 8 ust. 3 ustawy jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione.

Odnosząc powyższe przepisy do stanu faktycznego sprawy należy stwierdzić, że niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową ujawniła się (marzec 2015 r.) przed upływem 6 miesięcy od dnia wydania towaru (03.10.2014 r.). Zachodziło zatem domniemanie, że niezgodność istniała w chwili wydania (art. 4 ust. 1 ustawy). Owa niezgodność polegała na tym, że drzwi były pęknięte, a zatem wadliwe. Dla skorzystania z możliwości żądań z art. 8 ust. 1 ustawy powód musiał zawiadomić sprzedawcę w ciągu dwóch miesięcy od wystąpienia niezgodności (art. 9 ust. 1 ustawy). Przepis ten nie przewiduje żadnej szczególnej formy zawiadomienia, a zatem uznać należy, że może to być również forma telefoniczna. Owe telefoniczne zgłoszenie nastąpiło w dniu 30.03.2015 roku, co nie było ostatecznie kwestionowane. W tym miejscu zauważyć trzeba, że pozwany nie kwestionował samego faktu zgłoszenia reklamacji tą drogą, jednakże podnosił, że powód nie zawarł żądania co do naprawy lub wymiany drzwi na nowe. Odnosząc się do tego wskazać trzeba, że powód w odróżnieniu od pozwanego nie jest profesjonalistą w obrocie, a zatem do składanych przez niego

żądań trzeba podchodzić z ostrożnością. Powód przesłuchany w charakterze strony stwierdził jednak wyraźnie, że zgłaszał reklamację i potrzebę naprawy towaru (k. 107). Niewiarygodne są zeznania świadka A. P. w zakresie w jakim stwierdziła, że powód nie zgłaszał przy reklamacji telefonicznej żadnych żądań. Świadek jest osobą najbliższą dla pozwanego, dlatego może składać korzystne dla niego zeznania. Wydaje się oczywiste, że powód nie zgłaszał reklamacji dla samego zgłaszania reklamacji, nie oczekując naprawy czy wymiany towaru na nowy. Takie rozumienie zgłoszenia reklamacji, które nie pociągałoby żadnych roszczeń czy żądań z tym związanych nie miałyby sensu. Dana osoba zgłasza reklamację, bo oczekuje przynajmniej naprawy towaru lub nawet wymiany na nowy. O tym, że pozwany potraktował zgłoszenie jako reklamację świadczy też odpowiedź od producenta drzwi (...) (k. 9), gdzie wskazuje on na status reklamacji z dnia 02.04.2015 roku - odrzucona. Nadto pozwany na początku procesu kwestionował samo dokonanie telefonicznie zgłoszenia niezgodności towaru z umową przez powoda, później przyznał, że taka rozmowa telefoniczna miała miejsce. Uznać zatem trzeba, że powód zgłosił reklamację w dniu 30.03.2015 roku zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy. Pozwany miał termin dwutygodniowy na ustosunkowanie się do żądania powoda czego nie uczynił. Czynności z tym związane podjął dopiero 17.04.2015 roku podczas wizyty powoda w sklepie pozwanego, jednak nawet wówczas powód nie uzyskał jednoznacznej odpowiedzi co z jego reklamacją, pozwany miał wtedy jedynie wstępne ustalenia. Uchybiając terminowi z art. 8 ust. 3 ustawy pozwany ponosi dalsze tego konsekwencje, a zatem "uważa się, że uznał żądanie za uzasadnione."

Wyżej wymieniony przepis (art. 8 ust. 3 ustawy) nie przerzuca ciężaru dowodu na pozwanego w zakresie powstania niezgodności towaru z umową, albowiem czyni to już art. 4 ust. 1 ustawy. Przepis ten wyklucza możliwość późniejszego dowodzenia w postępowaniu, że sprzedawca nie odpowiada za niezgodność towaru z umową, skoro żądanie kupującego uznał za uzasadnione. Na takie rozumienie tego przepisu wskazuje wprost Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie IV CSK 75/12 (lex nr 1224804). Inaczej istnienie przepisu art. 8 ust. 3 ustawy nie miałyby sensu w świetle treści art. 4 ust. 1 ustawy.

Skoro zatem pozwany uznał żądanie powoda za uzasadnione winien je spełnić odpowiednim czasie (art. 8 ust. 4 ustawy). Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia. Od momentu zgłoszenia (30.03.2015 r.) do otrzymania odpisu pozwu przez pozwanego (31.08.2015 r.) upłynęło 5 miesięcy, a zatem minął "odpowiedni czas" na zaspokojenie żądań powoda, przez taki okres pozwany mógłby z łatwością sprostać żądaniu powoda. Żądanie nie zostało zaspokojone zatem powód mógł od umowy odstąpić i żądać zwrotu tego co sam świadczył. Przy czym niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową była istotna, biegły sądowy M. R. w swojej opinii z dnia 09.12.2015 roku stwierdził, że ze względu na stopień uszkodzenia drzwi nie nadają się do użytku (k.65). Za odstąpienie od umowy uznać należy doręczenie pozwanemu odpisu pozwu.

Zgodnie z art. 395§2 kc w razie wykonania prawa odstąpienia umowa uważana jest za niezawartą. To, co strony już świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Za świadczone usługi oraz za korzystanie z rzeczy należy się drugiej stronie odpowiednie wynagrodzenie.

W świetle powyższych ustaleń zeznania świadków A. P. (k. 43v-44 i 54-54v), M. L. (k. 54v-55) i M. S. (k. 55-56) , aczkolwiek wiarygodne nic do sprawy nie wniosły. Na wniosek pozwanego sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa. Biegły w swojej opinii (k. 60-71) jednoznacznie stwierdził, że przedmiotowe drzwi uległy uszkodzeniu mechanicznemu wskutek użytkowania. Opinia biegłego jako fachowa i rzeczowa jest wiarygodna, jednakże płynące z niej wnioski nie mogły być uwzględnione z powyższych przyczyn - ponoszenia konsekwencji art. 8 ust. 3 ustawy przez pozwanego. Wiarygodne są zeznania złożone przez strony postępowania z zastrzeżeniem, że pozwany nie mógł mieć wiedzy o treści rozmowy telefonicznej z powodem w dniu 30.03.2015 roku gdyż sam z nim rozmowy nie prowadził.

Dlatego na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku. O odsetkach rozstrzygnięto zgodnie z przepisem art. 481§1 i 2 kc, zasądzając je od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. W zakresie żądania pozostałych odsetek powództwo zostało oddalone. O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 kpc, o nieuiszczonych wydatkach orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.